



Getto - szlak pamięci 1941 - 1943

2012-11-21

Getto - szlak pamięci 1941 - 1943

1. Plac Bohaterów Getta/naroże ulicy Kącik 1

Miejsce bramy getta

W latach 1941-1943 plac ten, wówczas noszący nazwę Zgody, był głównym placem krakowskiego getta. Z tego powodu stał się także głównym miejscem koncentracji ludności getta przed wysiedleniami i transportami do obozów zagłady w Bełżcu i Auschwitz-Birkenau. Jest miejscem przesiąkniętym krwią krakowskich Żydów zamordowanych przez Niemców w trakcie wysiedleń w czerwcu i październiku 1942 roku i w trakcie likwidacji getta 14 marca 1943 roku. W czasie tej ostatniej akcji wielu żydowskich mężczyzn, kobiet i dzieci poniosło śmierć z rąk nazistów także na przylegających do tego placu podwórzach i zaułkach. Dla uczczenia pamięci ofiar, w lipcu 1948 r. Rada Miasta nadała temu placowi nazwę Bohaterów Getta. Obecny wygląd plac zawdzięcza przebudowie w 2005 r. sfinansowanej przez Gminę Miejską Kraków, zrealizowanej według projektu architektów Piotra Lewickiego i Kazimierza Łataka.

Pomiędzy małym, parterowym budynkiem samotnie stojącym przy północnym skraju Placu Bohaterów Getta i budynkiem narożnym u wylotu ulicy Kącik, znajdowała się w latach 1941 - 1943 jedna z dwóch głównych bram getta. W pobliżu wspomnianego wyżej budynku stojącego na Placu znajdowało się przejście dla pieszych, a nad jezdnią - brama wjazdowa zwieńczona łukami przypominającymi zwieńczenia żydowskich nagrobków. Koncentrował się tu największy ruch pieszych, w tym kolumny robotników wychodzących do miejsc pracy poza gettem, a także największy... szmugiel żywności. Przechodziła tędy linia tramwajowa do Łagiewnik. Tramwaj nie zatrzymywał się na terenie getta.

2. Plac Bohaterów Getta/ul. Piwna

Żydowska Organizacja Bojowa

W narożnym budynku przy Placu Bohaterów Getta i ulicy Piwnej mieścił się jeden z punktów kontaktowych Żydowskiej Organizacji Bojowej w getcie krakowskim, o czym przypomina tablica pamiątkowa wmurowana w ścianę budynku, ufundowana w 1948 r. Żydowska Organizacja Bojowa w Krakowie powstała w wyniku porozumienia zawartego pomiędzy młodzieżowymi organizacjami syjonistycznymi „Akiba” i „Dror-Frajhajt” oraz grupą żydowską Polskiej Partii Robotniczej. W ścisłym kierownictwie ŻOB byli: Adolf Liebeskind (Dolek) i Szymon Dränger (Marek Zborowski) z „Akiby”, Abraham Leibowicz (Laban, Romek) z „Dror-Frajhajt” oraz Hersz Bauminger (Bazyli), Gola Mirer (Lidka) i Beniamin Halbreich (Benek) z PPR. Młodzi bojownicy świadomi faktu, że stają do nierównej



walki, podjęli szereg akcji dywersyjnych i zamachów na wroga. 22 grudnia 1942 roku przeprowadzili serię ataków, z których najsukuteczniejszym był zamach na Niemców w kawiarni „Cyganeria”. Odbił się on szerokim echem nie tylko w Krakowie. Niestety, mimo wielkiej determinacji swych żołnierzy, Żydowska Organizacja Bojowa w Krakowie została całkowicie rozbita przez Gestapo; większość uczestników akcji została aresztowana, pozostali opuścili Kraków.

3. Plac Bohaterów Getta 3

Szpital Zakaźny

W tym miejscu, w nieistniejącym obecnie budynku w głębi podwórza, w okresie od czerwca 1942 r. do marca 1943 r. mieścił się szpital zakaźny kierowany przez dr Aleksandra Biebersteina, przeniesiony w to miejsce z wcześniejszej siedziby przy ulicy Rękawka 30. W trakcie likwidacji getta, 14 marca 1943 r. Niemcy wymordowali na miejscu obłożnie chorych pacjentów szpitala, a jego personel wysiedlili do obozu pracy przymusowej w Płaszowie. W podwórzu obok szpitala rozstrzelali wielu ludzi przyprawdzanych tam z miejsca koncentracji na Placu Zgody (obecnie Bohaterów Getta).

4. Plac Bohaterów Getta 18

Apteka „Pod Orłem”

Apteka „Pod Orłem” była jedyną tego rodzaju placówką czynną w getcie krakowskim w okresie jego istnienia w latach 1941 – 1943. Jej polski właściciel, Tadeusz Pankiewicz (21.XI.1908 – 5.XI.1993) miał prawo stałego pobytu na terenie getta, dzięki czemu mógł pracować i mieszkać w aptece, zapewniając jej funkcjonowanie przez okrągłą dobę. Z czasem zyskał zaufanie mieszkańców getta, a jego apteka stała się miejscem spotkań wielu z nich, w trakcie których czytano wiadomości z frontu i prasę podziemną i dzielono się codziennymi kłopotami i zmartwieniami. Pracownicy apteki pośredniczyli w kontaktach ludzi zamkniętych w getcie ze światem poza murami: przekazywali przesyłki, dostarczali leki i szmuglowaną żywność. W niej można było znaleźć schronienie podczas nocnych aresztowań w getcie. Właściciel apteki ukrył i przechował do zakończenia wojny kilkanaście zwojów Tory. W 1983 r. uhonorowany został przez państwo Izrael Medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”. Od tegoż roku w Aptece Pod Orłem znajduje się muzeum upamiętniające Zagładę Żydów krakowskich, a także przypominające postać Tadeusza Pankiewicza, który w obliczu wszechobecnego zła, nie zawahał się stanąć czynnie po stronie swoich żydowskich sąsiadów. Od 2003 r. obiekt jest filią Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Obecną ekspozycję stałą, otwartą w lipcu 2004 r., i nowoczesne wyposażenie muzeum w Aptece Pod Orłem zawdzięcza darom finansowym Romana Polańskiego i Stevena Spielberga.

5. ul. Targowa 4



Zakład szkła optycznych

W miejscu obecnego budynku znajdował się Zakład szkła optycznych, filia krakowskiej fabryki „Spectrum”. Kierował nim Feliks Dziuba, jeden z mało znanych bohaterów czasu Zagłady. Z racji usytuowania zakładu, posiadał on stałą przepustkę do getta, a fakt ten umiejętnie wykorzystywał w świadczeniu pomocy mieszkańcom zamkniętej dzielnicy. Wspólnie ze swoimi polskimi współpracownikami przemyczał do getta żywność i lekarstwa. W czasie wysiedlenia Żydów w pierwszych dniach czerwca 1942 r., dostarczył 20 osobom zaświadczenia o zatrudnieniu ich w kierowanym przez niego zakładzie, ratując ich tym samym od wywózki na śmierć do obozu zagłady w Bełżcu. Wraz z zaufanym pracownikiem wyprowadził z getta poszukiwanego przez Gestapo przywódcę Żydowskiej Organizacji Bojowej Beniamina Halbreicha, ukrywając go tymczasowo na terenie fabryki „Spectrum” przy ul. Grzegórzeckiej.

6. ul. Józefińska 22/ ul. Krakusa 17

Dom opieki

W narożnym budynku u zbiegu ulic Józefińskiej i Krakusa, w okresie od grudnia 1942 r. do marca 1943 r., mieścił się dzienny dom opieki dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Aby uchronić je przed wysiedleniem z getta, zatrudniono je przy klejeniu kopert. Niezależnie od wieku, dzieci pracowały około 10 godzin dziennie. Podczas likwidacji getta, 14 marca 1943 r. Niemcy wymordowali większość spośród dziecięcych pensjonariuszy tego domu.

7. ul. Józefińska 13

Żydowska Organizacja Bojowa

Na parterze tego budynku, w mieszkaniu Szymka Lustgartena był punkt kontaktowy członków Żydowskiej Organizacji Bojowej, wywodzących się z „Akiby”. Tutaj spotykali się planując akcje odwetowe na Niemcach: Szymшон i Gusta Dränger, Dolek i Wusia Liebeskind, Abraham Leibowicz. Do tego mieszkania zdążali wszyscy łącznicy, wśród nich Hela Schüpper, która jako pierwsza dostarczyła broń do getta. Po nieudanej próbie aresztowania Dolka Liebeskinda przez Gestapo w listopadzie 1942 r., mieszkanie przestało być bezpiecznym miejscem spotkań organizacji.

8. ul. Józefińska 18

Żydowska Samopomoc Społeczna

Okazały budynek przy ulicy Józefińskiej 18, wzniesiony w 1910 r. dla Kasy Oszczędności, w latach 1941 – 1943 był siedzibą Żydowskiej Samopomocy Społecznej. Organizacja ta, kierowana przez cały okres swego istnienia przez mecenasa Michała Weichert, zaopatrywała mieszkańców getta w



żywność, prowadziła kuchnie ludowe, szpitale i sierocińce, dostarczała leki, materiały opatrunkowe i sprzęt szpitalny.

Od 29 do 31 maja 1942 r. w gmachu przy Józefińskiej 18 rozegrały się pamiętne, dramatyczne wydarzenia, stanowiące preludium do wysiedlenia mieszkańców getta w pierwszych dniach czerwca tego roku. Oto jak zrelacjonował je naoczny świadek: „W dużej sali byłego budynku Kasy Oszczędności poustawiano stoliki – przy każdym gestapowiec i urzędnik z urzędu pracy. Przed każdym stolikiem długie kolejki ludzi czekających z drżeniem serca na swój los. Na zewnątrz godzinami cisnęli się ludzie, stojąc w ogonkach ciągnących się kilkaset metrów. Gestapo rozstrzyga z miejsca, kto zostaje, a kto opuści getto. Ludzie, którzy nie otrzymali zezwolenia na zostanie w getcie, pytają z lękiem: „Dokąd nas wywiozą?“, „Co z nami zrobią?“, „Czy pozwolą coś zabrać?“ Uspokajają się nawzajem, jak mogą. Nikt nie wierzy w pełną zagładę, nikomu się wówczas nie śni o krematoriach, truciu gazem, o paleniu na stosach” (Tadeusz Pankiewicz, Apteka w getcie krakowskim, Wyd.2, Kraków 1982, s.91-92)

9. ul. Józefińska 14

Szpital Żydowski

Po utworzeniu getta przeniesione zostały do niego wszystkie ważne instytucje żydowskie. W październiku 1941 r. na terenie getta ulokowany został także Szpital Żydowski. Opuszczony budynek szpitalny przy ulicy Skawińskiej 8 Niemcy przeznaczili na skład mebli. W getcie oddział internistyczny Szpitala umieszczony został w budynku przy ulicy Józefińskiej 14. Kierował nim dr Maksymilian Blassberg. Mimo znacznie gorszych warunków pracy i stałego zagrożenia, wysoko kwalifikowani lekarze tej placówki nie tylko nie ustawiali w wykonywaniu swoich obowiązków wobec chorych, lecz nawet starali się prowadzić badania naukowe. W czasie akcji wysiedleńczej w październiku 1942 r. kilkoro lekarzy wraz z rodzinami podzieliło los pozostałych mieszkańców getta: włączeni do grup wysiedlonych, wywiezieni zostali do obozu zagłady w Bełżcu. W dniu likwidacji getta 13 marca 1943 r., większość lekarzy wraz z personelem pomocniczym zostali wysłani do obozu pracy przymusowej w Płaszowie. Chorzy pacjenci szpitala zostali zmuszeni do pozostania na miejscu. Następnego dnia, 14 marca 1943 r. Niemcy wymordowali z zimną krwią wszystkich przebywających w budynku chorych, a także czuwających nad nimi lekarzy i ich rodziny.

10. ul. Józefińska 10/12

Urząd Pracy; Szpital dla przewlekłe chorych

W okresie od marca 1941 r. do października 1942 r. w prawym skrzydle budynku mieścił się Urząd Pracy dla Żydów. Gromadzono w nim ewidencję osób skierowanych do prac przymusowych, wykorzystywaną później także do sporządzania wykazów wysiedleńczych. Spod Urzędu Pracy wyruszały kolumny pieszych i ciężarówki załadowane ludźmi kierowanymi do pracy poza murami. Kierownik Urzędu, Adalbert Szeppesy, okazywał mieszkańcom getta wiele przychylności. W



dramatycznych dniach wysiedleń na początku czerwca 1942 r. uchronił wiele osób od wywiezienia do obozu śmierci, wystawiając im dodatkowe przydziały do pracy w niemieckich firmach, za co został aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

W lewym skrzydle budynku w okresie od jesieni 1941 r. do marca 1943 r. mieścił się niewielki szpital dla przewlekle chorych i rekonwalescentów, którym kierowali dr Julian Aleksandrowicz i dr Bernard Bornstein.

11. ul. Limanowskiego 2

Rada Żydowska (Judenrat)

Wkrótce po zajęciu Krakowa we wrześniu 1939 r. Niemcy zlikwidowali samorząd żydowski, a w jego miejsce powołali Radę Żydowską (Judenrat), podporządkowaną Gestapo. Nie była ona w żadnym sensie kontynuacją autonomicznego zarządu przedwojennej gminy żydowskiej, lecz wyłącznie przekaznikiem poleceń władz niemieckich i jedynym organem odpowiedzialnym przed tymi władzami za bezwzględne i skuteczne wykonywanie otrzymywanych poleceń, takich jak np. przeprowadzanie spisów ludnościowych, dostarczanie kontyngentów do prac przymusowych, opieka nad uchodźcami, organizacja wysiedlenia kilkudziesięciu tysięcy Żydów z miasta na przełomie 1940 i 1941 r. Po utworzeniu getta w marcu 1941 r. do obowiązków Judenratu należało utrzymywanie porządku w dzielnicy żydowskiej (m. in. przy pomocy utworzonej w tym celu Żydowskiej Służby Porządkowej - Jüdisches Ordnungsdienst), zapewnienie aprowizacji i opieki zdrowotnej i sanitarnej, zapobieganie ruchowi oporu w getcie i współdziałanie przy przeprowadzaniu wysiedleń do obozów zagłady. Członkowie Judenratu mieli pewne przywileje: razem ze swymi rodzinami w zasadzie nie podlegali wysiedleniu, mieli też łatwiejszy dostęp do aprowizacji. Mimo to, jego dwaj pierwsi przewodniczący, dr Marek Bieberstein i jego następca, dr Artur Rosenzweig zapłacili życiem za uleganie ludzkim odruchom i niewystarczająco gorliwe wypełnianie poleceń niemieckich zwierzchników. Po likwidacji getta członkowie Judenratu i ich rodziny zostali skierowani do pracy w zakładach „Optima” i „Madritsch”, a kilka miesięcy później przesiedlono ich do obozu pracy przymusowej w Płaszowie.

12. Rynek Podgórski 1/Rynek Podgórski 15

Miejsce głównej bramy getta

W latach 1941 – 1943 teren getta w Podgórzu u wylotu ulicy Limanowskiego na Rynek Podgórski zamknięty był murem z bramą nad jezdnią i przejściami dla pieszych po obu jej bokach. Na bramie umieszczony był duży napis w języku jidysz „Jüdischer Wojnbacirk” (Żydowska Dzielnica Mieszkaniowa), a pośrodku wieńczyła ją gwiazda syjońska. Przechodziła tędy linia tramwajowa nr 3 z Krakowa do Łagiewnik. Tramwaje, jadące ulicami Lwowską i Limanowskiego, nie zatrzymywały się na terenie getta. Przejazdu i przejść strzegły posterunki policyjne niemieckie oraz, od strony getta, posterunek Żydowskiej Służby Porządkowej. Obok bramy, w budynku dawnego Ratusza Podgórza mieścił się posterunek policji niemieckiej, wydający przepustki do getta.



13. Rynek Podgórski 3

Zakłady krawieckie „Madritsch”

W latach 1942 - 1944 w budynku przy Rynku Podgórskim 3 mieściły się warsztaty krawieckie pod zarządem Juliusa Madritscha, realizujące zamówienia na potrzeby wojska. Zakład był pożądanym miejscem pracy w getcie. Panowały tutaj znośne warunki pracy, a zatrudnieni w nim Żydzi otrzymywali lepsze racje żywnościowe. Za cichym pozwoleniem Juliusa Madritscha, na wozach dostawczych z zaopatrzeniem dla zakładu szmuglowano do getta żywność ukrytą pod towarami. W czasie wysiedlenia w czerwcu 1942 r. Madritsch zdołał uzyskać dodatkowe przydziały kart zatrudnienia dla pracujących u niego Żydów, co uchroniło ich przed wywiezieniem na pewną śmierć do obozu zagłady. Po likwidacji getta w marcu 1943 r., dotychczasowi pracownicy zakładu przy Rynku Podgórskim zostali zatrudnieni w filii zakładów w warsztatach w obozie koncentracyjnym Płaszów.

14. ul. Krakusa 7

Zakłady „Optima”

W halach przedwojennej fabryki czekolady „Optima” przy ulicy Krakusa 7, w latach 1941 – 1943 funkcjonowały drobne zakłady rzemieślników żydowskich – krawców, szewców i kuśnierzy – pracujących na zlecenie firm spoza getta, których produkcja przeznaczona była dla klientów niemieckich i polskich. W ostatnich dniach maja 1942 r., rzemieślnicy przekazali swoje urządzenia i maszyny na własność niemieckiej firmie „Zentrale für Handwerkslieferungen”. W zamian za to otrzymali poświadczenie zatrudnienia w niemieckim przedsiębiorstwie, co uchroniło ich wówczas przed wysiedleniem do obozu zagłady w Bełżcu.

Przyfabryczny dziedziniec, rozciągający się od ulicy Krakusa do ulicy Węgierskiej, był drugim po placu Zgody miejscem, wykorzystywanym przez Niemców do koncentracji mieszkańców getta skazanych na wysiedlenie. W dniach 6 – 8 czerwca 1942 r., okupanci spędzili tutaj Żydów, którym odmówili prawa dalszego pobytu w getcie. Po dwóch dobach przetrzymywania ich na tym placu pod gołym niebem, w pełnym słońcu za dnia, bez picia i jedzenia i bez możliwości kontaktu z rodzinami, pognali ich na stację kolejową w Prokocimiu, a stamtąd wywieźli do obozu zagłady w Bełżcu.

15. ul. Krakusa 8

Sierociniec

W 1936 r. Fundacja Rodziny bł. p. Amalii Wasserberger ofiarowała budynek przy ulicy Krakusa 8 na rzecz Domu Sierot w Podgórzu. W latach 1941 – 1943 sierociniec znajdował się na obszarze włączonym do getta. W tym trudnym dla wszystkich Żydów krakowskich okresie, zakład utrzymywał



się dzięki wsparciu Żydowskiej Samopomocy Społecznej oraz ze środków pozyskanych w specjalnie w tym celu organizowanych ulicznych kwestach. Po zmniejszeniu obszaru getta w efekcie wysiedlenia zeń kilku tysięcy mieszkańców w czerwcu 1942 r., sierociniec został przeniesiony do budynku dawnej ochronki przy ulicy Józefińskiej 41. Na krótko, bowiem już 28 października 1942 r. został zlikwidowany w trakcie przeprowadzonej wówczas przez Niemców kolejnej akcji wysiedleńczej. Małe dzieci zostały załadowane po kilka do wiklinowych koszy i wywiezione w niewiadomym kierunku. Około 300 starszych wyprowadzono z getta w pieszej kolumnie; na jej czele szedł ich nauczyciel religii, Dawid Kurtzmann, który niczym dr Janusz Korczak w Warszawie dodawał dzieciom otuchy swoją obecnością i spokojem. Do wysiedlanych dzieci dobrowolnie dołączyła także wieloletnia kierowniczka Zakładu, Anna Feuerstern, nie umiejąca opuścić swych wychowanków w ich ostatniej drodze.

16. ul. Limanowskiego 15 a

Dom Starców

W budynku przy ulicy Limanowskiego 15a, w okresie od marca 1941 r. do października 1942 r. funkcjonował dom starców pod kierownictwem dr Jakuba Kranza. Utrzymywany był z prywatnych opłat pacjentów i wsparcia Rady Żydowskiej. W czasie wysiedlenia mieszkańców getta w październiku 1942 r., pacjenci nie będący w stanie poruszać się o własnych siłach zostali przez Niemców rozstrzelani na miejscu, lub wywiezieni do obozu zagłady w Bełżcu.

17. ul. Rękawka 30

Szpital Zakaźny

W dawnym budynku szkolnym Stowarzyszenia Talmud Tora przy ulicy Rękawka 30, w kwietniu 1940 r. uruchomiono szpital zakaźny pod kierownictwem dr Aleksandra Biebersteina. Po utworzeniu getta w marcu 1941 r., szpital automatycznie znalazł się w jego granicach. Po wysiedleniu z getta kilku tysięcy ludzi w czerwcu 1942 r., jego obszar został zmniejszony. Ponieważ ulica Rękawka znalazła się wówczas poza jego granicami, szpital został przeniesiony do nowej siedziby w budynku przy placu Zgody (obecnie Bohaterów Getta) 3, gdzie przetrwał do likwidacji getta w marcu 1943 r.

18. ul. Limanowskiego 62

Fragment muru getta

Wschodnia granica getta zamknięta była murem wzniesionym pomiędzy ulicą Limanowskiego i wzgórzem Krzemionek. Kilkudziesięciometrowy relikw tego muru zachowany jest na tyłach budynku szkolnego przy ulicy Limanowskiego 62.



19. ul. Limanowskiego 31 - 50

Miejsce bramy getta

W latach 1941 - 1943 między budynkami Nr 31 i 50 przy ulicy Limanowskiego znajdowała się brama wjazdowa do getta. Obok niej, w budynku pod Nr 50 mieściła się wartownia policji. W czerwcu 1942 r. przez tę bramę przechodzili na wysiedlenie mieszkańcy getta skoszarowani uprzednio na dziedzińcu fabryki „Optima”. 13 marca 1943 r. pędzono tędy do obozu pracy przymusowej w Płaszowie mieszkańców zlikwidowanego tego dnia getta „A”.

20. ul. Lwowska 25 - 29

Fragment muru getta

Pomiędzy budynkami Nr 25 - 29 przy ulicy Lwowskiej znajduje się relikw muru krakowskiego getta, fragment systemu obwałowań, zapór i zasieków wzniesionych przez Niemców dla oddzielenia żydowskiej dzielnicy istniejącej na terenie Podgórze w latach 1941 - 1943. Na murze umieszczona została pamiątkowa tablica z napisem: „Tu żyli, cierpieli i ginęli z rąk hitlerowskich oprawców. Stąd wiodła ich ostatnia droga do obozów zagłady. Fragment murów getta krakowskiego 1941 - 1943”.

Mury o wysokości około 3 metrów, zwieńczone łukami przypominającymi kształtem zakończenia żydowskich nagrobków, zamykały puste przestrzenie, otwarte podwórka i wyloty ulic znajdujące się na granicach getta. W miejscach o zwartej zabudowie, bramy budynków wychodzące na stronę „aryjską” zamykano, a klucze deponowano na posterunku policji. Niekiedy bramy i okna pomieszczeń parterowych takich budynków zamurowywano, lub zabijano deskami.

21. ul. Józefińska /ul. Lwowska

Miejsce bramy getta

W okresie istnienia getta w Podgórzu w latach 1941 - 1943, ulica Lwowska zamknięta była bramą wzniesioną pomiędzy budynkiem stojącym w narożu ulic Lwowskiej i Jana Henryka Dąbrowskiego i murem zamykającym wylot ulicy Józefińskiej. Ulica Lwowska nie należała do getta. Oddzielała większą, zachodnią część getta od tzw. „Ukrainy”, czyli mniejszej części getta po wschodniej stronie ulicy Lwowskiej. Przejście łączące obie części getta znajdowało się u wylotu ul. Dąbrówki. Tędy wiodł główny szlak komunikacyjny z Krakowa w kierunku wschodnim. Przez tę bramę pędzono wysiedlanych mieszkańców getta na stacje kolejowe w Prokocimiu i Płaszowie, skąd transportowano ich w bydłych wagonach do obozu zagłady w Bełżcu.

22. ul. Lipowa 4



Fabryka Naczyń Emaliowanych

W 1938 r. w nowej hali fabrycznej przy ulicy Lipowej 4 zainstalowała się Pierwsza Małopolska Fabryka Naczyń Emaliowanych i WYROBÓW BLASZANYCH „REKORD SP. Z O.O.”, przeniesiona tu z sąsiedniej ulicy Romanowicza. W listopadzie 1939 r., trzecim miesiącu okupacji niemieckiej Krakowa, nowym zarządcą fabryki, przemianowanej na Deutsche Emailwarenfabrik, został Oskar Schindler, sudecki Niemiec, przemysłowiec i członek NSDAP. W warunkach wojennych fabryka przeżywała okres prosperity. Zdecydowała o tym głównie darmowa praca zatrudnionych w niej robotników żydowskich oraz realizowana na potrzeby armii niemieckiej produkcja menażek, łusek do pocisków przeciwpancernych i zapalników do bomb. Od 1943 r. żydowscy robotnicy fabryki zostali skoszarowani w obozie zbudowanym przy fabryce, mającym status filii obozu pracy przymusowej Płaszów.

W październiku 1944 r., w trakcie likwidacji obozu Płaszów Oskar Schindler uzyskał zgodę władz niemieckich na przeniesienie swojej fabryki do Brännlitz w Sudetach. Trafiło tam także około 1100 Żydów krakowskich – stała załoga fabryki i osoby dodatkowo wciągnięte na sporządzoną w tym celu słynną „listę Schindlera”. Wszyscy oni doczekali w Brännlitz końca II wojny światowej, a ich wybawca został uhonorowany tytułem „Sprawiedliwego wśród narodów świata”. Postać Oskara Schindlera spopularyzowana została w książce Thomasa Keneally'ego „Lista Schindlera”, a następnie zyskała światowy rozgłos dzięki filmowi Stevena Spielberga pod tym samym tytułem, zrealizowanym w Krakowie w 1993 r.